54 | KWARTALNIK wrzesień 2020
Nakład 12700 egz.
ISSN 1898-0775 | Egzemplarz bezpłatny

Spółdzielnia Mieszkaniowa **NADODRZE**

MAGAZYN LOKATORA

PORADY i INFORMACJE

W TYM NUMERZE

RODZINA NA MEDAL str. 17

Koszty utrzymania i eksploatacji naszych budynków str. 6-7

Kanalizacja – priorytet w działaniach remontowych str. 10-11

Wątpliwej urody twórczość na blokach str. 12

Korytarz to nie prywatny folwark str. 13

Obsługa mieszkańców w określonych godzinach

Przypominamy, że obsługa mieszkańców w biurowcu Spółdzielni przy ul. Generała Władysława Sikorskiego 48 odbywa się w ściśle określonych dniach i godzinach. Prosimy, by sprawy dotyczące opłat za mieszkanie i wodę, sprzedaży lub kupna mieszkania, planowanych remontów i innych kwestii załatwiać w poniższych godzinach:

PONIEDZIAŁEK:
8.00 – 13.00

WTOREK:
8.00 – 17.00

ŚRODA:
DZIEŃ BEZ OBSŁUGI

CZWARTEK:
8.00 – 13.00

PIĄTEK:
7.00 – 12.00

Pozostałe godziny przeznaczone są na pracę wewnętrzną poszczególnych działów, tj. wprowadzanie danych do systemu, generowanie raportów i rozliczeń itp.

W związku z wciąż trwającą pandemią Covid-19 obsługa mieszkańców w biurowcu odbywa się w pokoju na parterze budynku. Dlatego osoby przychodzące do siedziby przy ul. Generała Sikorskiego 48, powinny najpierw skierować się do Kancelarii (okienko na parterze) i wyjaśnić, czego dotyczy ich wizyta. Wówczas Kancelaria powiadomi pracownika odpowiadającego za dane kwestie, który zajmie się dalszą obsługą mieszkańca.

Administracje osiedlowe pracują w niezmienionych godzinach, tj. od poniedziałku do piątku w godz. 7-15 (we wtorki do 17).

Zachęcamy do telefonicznego lub mailowego kontaktu z naszymi jednostkami. Najważniejsze numery telefonów można znaleźć w gablotach na każdej klatce schodowej, publikowaliśmy je także w poprzednich wydaniach Magazynu oraz w Informatorze. Adresy mailowe wraz z pełnym wykazem telefonów znajdują się na stronie internetowej www.smnadodrze.pl.

Jeśli konieczna jest wizyta w Spółdzielni, prosimy o zakrywanie ust i nosa na terenie biurowca i wszystkich jednostek Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze" w Głogowie, a także dezynfekowanie rąk po wejściu do budynków.

CENTRALA SM NADODRZE:
TEL. 76 852 07 00

Sezon grzewczy rozliczony Ruszamy z następnym

Sezon grzewczy 2019/2020 trwał od 17 września 2019 r. do 19 maja 2020r. Miał zatem 246 dni i był dłuższy od sezonu poprzedniego o 11 dni. Mimo to zużycie ciepła w zasobach Spółdzielni było niższe o 3%. Niestety wzrosły w tym samym czasie koszty zakupu ciepła. W porównaniu do poprzedniego sezonu były wyższe o 8,2%.

Istotny wzrost kosztów zakupu ciepła w porównaniu do sezonu poprzedniego wynika ze zmiany taryfy dla ciepła, która w sezonie grzewczym 2019/2020 zmieniła się aż czterokrotnie. W wyniku tych zmian opłata za ciepło wzrosła o 20%.

Zmiana taryfy dla ciepła miała istotny wpływ na wynik rozliczenia kosztów zakupu ciepła poszczególnych budynków. Dlatego też należy spodziewać się znacznie mniejszych zwrotów z tytułu rozliczenia w porównaniu do sezonu poprzedniego. Ponadto w wielu budynkach zaliczki pobierane na poczet centralnego ogrzewania nie wystarczyły na pokrycie tych kosztów i lokatorzy otrzymają dopłaty. Dotyczy to przede wszystkim budynków rozliczanych według powierzchni użytkowej mieszkania, natomiast w budynkach rozliczanych według wskazań podzielników podstawą do podziału tych kosztów na poszczególne lokale są podzielniki, a ich wskazania mają ostateczny wpływ na wynik rozliczenia danego lokalu. Sytuacja, że zaliczki pobierane w takiej samej wysokości jak w poprzednim sezonie nie wystarczyły na pokrycie kosztów zakupu ciepła, dotyczy 72 budynków (jednostek rozliczeniowych). W sezonie poprzednim dotyczyła tylko 3 budynków. Indywidualne rozliczenia kosztów ciepła za sezon grzewczy 2019/2020 lokatorzy otrzymają do 30 września.

Ponadto lokatorzy budynków opomiarowanych w ramach „Programu Termomodernizacji" realizowanego z dofinansowaniem unijnym otrzymają w tym roku dwa rozliczenia, tj. proporcjonalnie do powierzchni (obecnie obowiązujące w tych budynkach) oraz przykładowe rozliczenie wg wskazań podzielników. Nie oznacza to jednak zmiany obowiązującego w tych budynkach sposobu rozliczania kosztów ciepła. Przykładowe rozliczenie ma jedynie pokazać inny wariant rozliczania kosztów. O ewentualnej zmianie sposobu rozliczenia na kolejny sezon mogą zdecydować wyłącznie mieszkańcy danej nieruchomości.

Małgorzata Nakonieczna
Zastępca kierownika
Działu Rozliczania Mediów

BURGER WNIA
ZAMÓW A MY DOSTARCZYMY GDZIE TRZEBA, tel. 795-101-100
ul. Koszarowa 2, teren dawnego Kina „Bolko"

Boksy znów pod kluczem

Jednym ze skutków ubocznych pandemii panującej na terenie kraju od marca br. była konieczność pootwierania boksów śmietnikowych i innych punktów gromadzenia odpadów komunalnych takich jak pomieszczenia zsypowe. Spółdzielnia zrobiła to na wniosek Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta. Teraz wracamy jednak do ponownego ich zamykania.

Apel o otwarcie boksów śmietnikowych oraz innych pomieszczeń gromadzenia odpadów był związany z obawami Operatora, który obsługuje tę sferę usług komunalnych. Brano pod uwagę, że w przypadku wyłączenia z powodu pandemii grupy pracowników, GPK Suez nie będzie w stanie utrzymać właściwego stanu sanitarnego miasta. Otwieranie i zamykanie boksu podczas odbioru odpadów, to dodatkowe sekundy, a nawet minuty, które przy kilkudziesięciu takich miejscach dają niejednokrotnie godziny. A przy ewentualnych brakach kadrowych i tej samej ilości boksów do obsłużenia, każda godzina jest cenna.

Rozumieliśmy i rozumiemy takie stanowisko, jednak jak wykazała praktyka, spotkaliśmy się z innymi zdarzeniami, które wywołują wśród naszych mieszkańców i pracowników negatywne odczucia. Są to zachowania osób bezdomnych i nieodpowiedzialnych mieszkańców, którzy zrobili sobie szalety publiczne z obiektów służących gromadzeniu odpadów komunalnych. Mieszkańcy są narażeni przy wynoszeniu śmieci na dyskomfort obserwowania skutków działalności „nieproszonych" gości, a czasami na bezpośredni kontakt z takimi osobami. Nasi pracownicy muszą wkładać dodatkowy wysiłek w sprzątanie tych miejsc i to w warunkach bardzo nieprzyjaznych.

Mając to na uwadze, służby Spółdzielni prowadziły rozmowy z Operatorem w celu wypracowania kompromisu, umożliwiającego pogodzenie sprawnej obsługi wywozu odpadów komunalnych z możliwością ograniczenia dostępności do miejsc ich gromadzenia. Chociaż rozmowy trwały dosyć długo, to udało się znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie, które we wrześniu zostało wdrożone i liczymy, że przyniesie oczekiwany skutek dla naszych mieszkańców.

Oczywiście zamknięte zostają tylko te boksy i pomieszczenia zsypowe, które na wniosek mieszkańców były zamknięte przed marcem tego roku. W większości przypadku lokatorzy nie muszą mieć kluczy do takich pomieszczeń, bowiem odpadów można się pozbyć poprzez otwory wrzutowe umieszczone w konstrukcji wiaty lub boksu.

Waldemar Figura
Kierownik działu Eksploatacji

SPHP
SPÓŁDZIELNIA PRACY
HANDLOWO-PRODUKCYJNA
w GŁOGOWIE
BIURO - ul. Spichrzowa 1 • tel. 76 835 76 10, 11
• WĘGIEL KAMIENNY, drewno kominkowe ◑609491111
• Gazy techniczne
• Materiały budowlane ◑76 835 76 13

ROLNICZY DOM TOWAROWY
Głogów • Al. Wolności 70 • tel. 76 835 76 20
• Meble, dywany, pasmanteria ◑22
• Sprzęt AGD, artykuły elektryczne ◑20
• Art. instalacyjne, sanitarne i metalowe ◑20
• Art. chemiczne, farby, żaluzje, zabawki ◑21
glogow.sphp@gmail.com

Koszty utr
i eksploatacji nas

Prowadząc własne gospodarstwo domowe mamy większe lub mniejsze rozeznanie ile kosztuje utrzymanie takiego gospodarstwa. Są tam różne wydatki stałe (za mieszkanie, za prąd, za wodę, ciepło, podatki, ubezpieczenie itd.) oraz zmienne – odzież, wyżywienie, wyprawki dla ucznia, wyposażenie i remonty mieszkania, Internet, telefon oraz wiele innych związanych z naszym stylem życia. Zdecydowanie mniej wiemy o kosztach ponoszonych w związku z utrzymaniem i eksploatacją naszych budynków, w których mieszkamy oraz terenów wokół nich.

Wnosimy opłaty za mieszkanie, opłaty za media (wodę, ciepło, prąd, wywóz śmieci) i zawsze wydaje się nam, że są za wysokie. Często nie uświadamiamy sobie, że czasami płacimy znacznie więcej za inne części naszego majątku np. samochodu (ubezpieczenie, przeglądy, paliwo, materiały eksploatacyjne, mycie itd.), niż za mieszkanie. Może więc warto dokładniej zapoznać się ze wszystkim kosztami jakie są związane z utrzymaniem naszych budynków i ich otoczenia oraz ich codzienną eksploatacją. Dowiedzieć się kto tak naprawdę decyduje o ich wysokości i jakie czynniki mają na nie wpływ. Jest tych pozycji kosztowych naprawdę dużo, a ich wielkość zależy od wielu różnych, często zmiennych czynników i od naszego zachowania.

Wszystkie koszty, o których mówimy możemy podzielić na cztery podstawowe grupy:

Koszty remontów, modernizacji i niezbędnych inwestycji.

- **Koszty mediów (wody, ciepła, prądu)** i usług komunalnych.
- **Koszty eksploatacji, podatków i niezbędnych opłat.**
- **Koszty zarządzania nieruchomością (opłata dla zarządcy).**

W kolejnych artykułach w naszym poradniku postaramy się dokładniej przybliżyć Państwu te koszty i szczegółowo je scharakteryzować.

Koszty remontów, modernizacji

Każdy element budowlany ma swoją trwałość i ulega stopniowemu zużywaniu się. Nic nie jest wieczne. Po okresie użytkowania musi być albo wymieniony albo poddany gruntownej renowacji. Zużywają się pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, instalacje wody - zwłaszcza ciepłej wody, centralnego ogrzewania itd. Zatykają się i obrastają tłuszczem oraz zaprawami klejowymi rury kanalizacyjne. Niektóre instalacje i urządzenia zamontowane wiele lat temu tracą swoją przydatność do użytkowania. Można tu wymienić przede wszystkim instalacje elektryczne, odgromowe, windy i domofony. Również codzienne użytkowanie części wspólnych powoduje naturalne (lub przyśpieszone) zużycie elementów wykończenia – tynków, powłok malarskich, drzwi i zespołów wejściowych itd. Również stosowane przed laty materiały i rozwiązania wymagają dzisiaj interwencji i poprawy.

Aby utrzymać pełną sprawność techniczną wszystkich tych elementów budynku (wymienionych i wielu nie wymienionych) oraz bezpieczeństwo użytkowania każdy zarządca musi na bieżąco monitorować stan techniczny wszystkich elementów budynku i jego urządzeń, oraz wykonywać niezbędne remonty, wymiany lub modernizacje aby nie dopuścić do zagrożenia użytkowania lub powstawania luki remontowej znacznie zwiększającej później koszty remontów. W tym celu przeprowadzane są w okresach rocznych lub pięcioletnich obowiązkowe (wynikające z prawa budowlanego) kontrole stanu technicznego budynku i jego wyposażenia, które stanowią podstawę planowania zakresu robót remontowych na nieruchomości.

trzymania
szych budynków

cz.1

Poza remontami przywracającymi wartości techniczne mamy jeszcze remonty przywracające wartości estetyczne (klatki schodowe, stolarka drzwiowa i okienna itd.) lub poprawiające warunki zamieszkania – podjazdy dla niepełnosprawnych, dodatkowe zadaszenia balkonów, przebudowa dojść i chodników itd. Każdorazowo zakres remontów przyjmowany do planu jest konsultowany z mieszkańcami na zebraniach nieruchomości, zwłaszcza ten bardziej kosztowny - i to z tego zakresu wynika wprost wysokość opłaty na fundusz remontowy danej nieruchomości. Stąd też na różnych nieruchomościach w zależności od potrzeb technicznych i od życzeń mieszkańców opłaty te są w różnej wysokości. W naszej spółdzielni opłaty te wynoszą od 1,37 zł/m^2 do 2,60 zł/m^2 w zależności od realizowanego zakresu robót remontowych.

Czasami zachodzi konieczność wykonania remontów o znacznej jednorazowej wartości (np. docieplenie, wymiana dźwigów), które wymagałyby ustalenia opłat na znacznie wyższym poziomie. Wówczas remonty te wykonywane są z pożyczki ze środków funduszu centralnego Spółdzielni zbieranego z dochodów z działalności gospodarczej (czyli nie z opłat za mieszkania). Spłata tej pożyczki (bez żadnych dodatkowych kosztów) obciąża nieruchomość przez dłuższy okres czasu (3-5 lat). Pozwala to utrzymywać odpisy na fundusz remontowy w określonym przedziale nawet przy wystąpieniu dużych wydatków remontowych.

Z funduszu remontowego finansujemy również remonty urządzeń znajdujących się na zewnątrz budynków, a stanowiących niezbędną infrastrukturę nieruchomości i osiedla. Są to przede wszystkim nasze chodniki, drogi wewnętrzne, parkingi oraz ławki, place zabaw, boksy śmietnikowe i inne elementy tego typu. Duży wpływ na wysokość wydatków remontowych w tej grupie ma również nasze zachowanie. Dewastacje, wjeżdżanie samochodami na miejsca do tego nieprzystosowane, czasami kradzieże to zachowania, które także zwiększają koszty utrzymania naszych mieszkań.

Cała gospodarka remontowa organizowana jest przez administracje osiedlowe i dział techniczny. Wszelkie koszty związane z prowadzeniem przetargów na roboty, sporządzaniem kosztorysów i umów, prowadzeniem nadzoru i odbiorów zawarte są w kosztach zarządzania i nie stanowią dodatkowych kosztów gospodarki remontowej.

Wprowadziliśmy planowanie remontów w okresach trzyletnich aby zapoznać wszystkich mieszkańców z ich zakresem oraz aby wyprzedzająco poinformować o możliwych niedogodnościach w przyszłości. Ponadto wcześniejsze informowanie o niektórych planowanych robotach można wykorzystać do skoordynowania z planami remontu lub przebudowy własnego mieszkania.

Wydatki na remonty stanowią średnio 14 % naszych opłat na mieszkanie uwzględniając zarówno opłaty wnoszone do Spółdzielni jak i bezpośrednio do dostawców poszczególnych usług (prąd, gaz, telefon, TV i inne). Według ekspertów budowlanych wydatki na remonty obiektu budowlanego powinny wynosić 1 -3 % jego wartości odtworzeniowej w skali roku. W naszym przypadku wydatki te stanowią ok 0,5 % i praktycznie w dzisiejszych czasach trudno będzie nam osiągnąć ten minimalny 1% ze względu na dochody naszych mieszkańców. Dlatego miejmy świadomość tego, że przy takich nakładach na remonty na jakie nas stać powinniśmy robić wszystko aby swoim postepowaniem nie powodować wydatków, które są niepotrzebne i można ich uniknąć.

Mirosław Dąbrowski
Prezes SM Nadodrze

Bieg po nadzieję

Z Głogowa do Pustkowa nad morzem jest około 320 kilometrów. Troje głogowian postanowiło przebiec ten dystans. Jednak nie trasa i jej długość są tu ważne. Tym biegiem chcą pomóc chorującej na Ependymomę wewnątrzrdzenia Joannie Konkel. Miesięczny koszt jej leczenia to 30 tys. zł.

Głogowianka choruje od kilku lat, przeszła wiele operacji i terapii. I kiedy wydawało się, że zaczyna być lepiej, nowotwór znów się odezwał. Tym razem okazało się, że są przerzuty do mózgu. Ratunkiem może być nowa terapia i przyjmowanie drogich leków. Drogich, bo akurat dla chorujących na tę odmianę nowotworu nie są refundowane.

Jak to niestety w takich sytuacjach bywa, Joanna musi liczyć na siebie, swoją rodzinę i ludzi dobrego serca. – *Mam wokół siebie wielu aniołów, cudowne osoby, które od początku mocno mnie wspierają, pomagają. Bez nich nie udałoby mi się być tu i teraz. Moje życie to ciągła i nieustająca walka nie tylko z chorobą, ale również z brakiem pieniędzy na leczenie. Tutaj los podsunął mi kolejnych dobrych ludzi* - mówi Joanna Konkel.

Tymi aniołami okazali się fizjoterapeuta Wojciech Golański, jego żona Anna Janczak-Golańska oraz ich przyjaciel Krzysztof Bobak, którzy postanowili zorganizować bieg charytatywny. Ich celem jest Pustkowo, a dokładniej znajdujący się tam Bałtycki Krzyż Nadziei. – *Ten krzyż to symbol walki i nadziei, że tym razem się uda, że te leki pomogą zatrzymać stale rosnące guzy* – mówi J. Konkel.

Pierwotnie bieg miał mieć większą skalę i mógłby w nim wziąć udział każdy. Niestety okoliczności się zmieniły i obecnie nie uda się go przeprowadzić w takiej formie. Całą trasę przebiegną więc trzy osoby, ale każdy będzie mógł przyłączyć się do biegania wirtualnie, czyli przebiec wybrany dystans np. po swoim osiedlu, pochwalić się tym w internecie i dokonać choćby niewielkiej wpłaty na konto potrzebującej głogowianki.

Całe wydarzenie ma bowiem przede wszystkim pomóc w zbiórce pieniędzy na leczenie Joanny Konkel. Akcja ma także zwrócić uwagę na choroby, których leczenie jest drogie, ale nie jest refundowane. – *Zależy nam na tym, aby rządzący zajęli się tym tematem. Bo nie może być tak, że w przypadku jednej choroby leki są refundowane, a w przypadku nieco innej odmiany już nie. Taki chory zostaje sam z problemem i musi liczyć na wsparcie innych osób, bo mało kogo stać na leki, które miesięcznie kosztują dziesiątki albo setki tysięcy złotych* – wyjaśnia Wojciech Golański.

Wpłat na leczenie Joanny Konkel można dokonywać na konto:

Fundacja Siepomaga

Alior Bank 89 2490 0005 0000 4530 6240 7892

Tytułem: 21414 Joanna Konkel darowizna

ZAPRASZAMY, POLECAMY, PROMUJEMY!

Zachęcamy do skorzystania z oferty najmu lokali SM NADODRZE.

Centrum Fizjoterapii Manufaktura Zdrowia Wojciech Golański, ul. Jagiellońska 33a

Czy warto utrzymywać zsypy śmieciowe

Czy możliwe jest segregowanie odpadów w wieżowcach, w których funkcjonują zsypy? Zdecydowanie łatwiej jest przecież wrzucić wszystkie odpady do zsypu i mieć problem z głowy. Segregacja wymaga od lokatorów, by plastikowe, szklane, papierowe lub bioodpady wynosili na zewnątrz i wrzucali do odpowiednich pojemników. Dlaczego więc w taki sam sposób nie wyrzucać odpadów zmieszanych i pozwolić na likwidację zsypu?

Obecnie w budynkach zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Nadodrze" w Głogowie znajduje się ponad 50 czynnych zsypów. Do tej pory lokatorzy zdecydowali o zlikwidowaniu 36. To przede wszystkim mieszkańcy danej nieruchomości lub budynku wnioskowali o zamknięcie takiego zsypu na odpady. Gdy wniosek znalazł poparcie większości, zsyp likwidowano.

Utrzymanie zsypu jest na pewno ułatwieniem dla wielu lokatorów z wyższych pięter, którzy nie muszą znosić odpadów na dół. Wystarczy, że pokonają kilka schodów i wrzucą worek ze śmieciami do zsypu. Często zdarza się jednak, że w ten sposób wyrzucane są też szkło, plastik, papier i bioodpady, które powinny być segregowane i wyrzucane do osobnych pojemników.

Nowe przepisy, które wchodzą w życie w 2021 roku, nakładają na każdego zbieranie odpadów tylko w sposób selektywny. Gminy zostały zobowiązane do osiągnięcia odpowiednich poziomów recyklingu, przygotowania odpadów do ponownego użycia i odzysku oraz ograniczenia masy odpadów ulegających biodegradacji. To wszystko bez współpracy z zarządcami nieruchomości i mieszkańcami będzie trudne do osiągnięcia.

Zmiany w przepisach dają też gminom dodatkowe narzędzie, które może dyscyplinować do selektywnej zbiórki, a co za tym idzie – także likwidacji zsypów. Jeśli zasady segregacji nie będą przestrzegane, gmina

(...) likwidacja zsypu powinna przyczynić się nie tylko do lepszej segregacji odpadów, ale też do uniknięcia niepotrzebnych dodatkowych kosztów

będzie mogła nałożyć na mieszkańców danego budynku opłatę sankcyjną za odbiór i unieszkodliwienie odpadów komunalnych. Jej wysokość może być kilkukrotnie wyższa od opłaty, jaką za wywóz odpadów ponosimy dzisiaj. Niestety jest to odpowiedzialność zbiorowa, ale praktycznie nie ma możliwości indywidualizacji opłat oddzielnie dla każdego mieszkania. Dlatego likwidacja zsypu powinna przyczynić się nie tylko do lepszej segregacji odpadów, ale też do uniknięcia niepotrzebnych dodatkowych kosztów.

Istniejące zsypy czyszczone i dezynfekowane są dwa razy w roku. Płacą za to mieszkańcy danego budynku. W wielu wypadkach taka częstotliwość jest za mała, zwłaszcza gdy do zsypów wyrzucane są na przykład resztki jedzenia, szczególnie w okresie letnich upałów. Częstsze mycie zsypów, to jednak znów dodatkowe obciążenie finansowe dla lokatorów.

W budynkach, w których już zamknięto zsypy, poprawa jest widoczna. Między innymi zmniejszyła się ilość insektów i gryzoni. Zniknęły również nieprzyjemne zapachy, które wydobywały się z rury zsypowej i unosiły na klatkach schodowych. Nie ma także hałasu, który powodowały lecące z góry odpady. A co najważniejsze, zdecydowanie lepiej prowadzona jest selekcja odpadów. Dodatkową wartością jest to, że w budynkach, gdzie zsypy zlikwidowano, pomieszczenia na piętrach zostały przekształcone w komórki lokatorskie i są dzierżawione przez mieszkańców. Zamknięcie zsypów jest też pierwszym etapem planowanego w przyszłości sprowadzenia wind na poziom zerowy, czyli dotarcie na każde piętro bezpośrednio z chodnika bez pokonywania żadnych schodów.

Kanalizacja – priorytet w

Średnie dobowe zużycie wody na każdego mieszkańca naszej Spółdzielni szacuje się na ok. 90 litrów, co w dużej części odzwierciedla również ilość ścieków, jaką wytwarzamy. W skali miesięcznej czy też rocznej dla budynku, osiedla i całej Spółdzielni (ok. 1 miliona m^3 rocznie) to ogromne ilości ścieków. Tylko sprawna tzn. drożna i szczelna kanalizacja zapewni, że ścieki z budynku przepłyną w sposób bezpieczny do oczyszczalni ścieków, nie sprawiając problemu lokatorom i nie zagrażając środowisku naturalnemu.

Trochę wiedzy technicznej

Rozróżniamy trzy rodzaje instalacji kanalizacyjnych:

- kanalizacja sanitarna (socjalno-bytowa)
- deszczowa,
- ogólnospławna - odprowadzająca ścieki sanitarne i deszczowe.

Najwłaściwszym rozwiązaniem jest funkcjonowanie dwóch odrębnych sieci kanalizacyjnych – sanitarnej i deszczowej. Ścieki sanitarne trafiają do oczyszczalni ścieków, a deszczowe do środowiska - do otwartych zbiorników wodnych, retencyjnych, cieków wodnych, rzek.

Niestety, spora część budynków, a nawet całych osiedli nie jest przystosowana do takiego rozdziału ścieków. Czasem wynika to ze specyfiki samych instalacji w budynku, ale znacznie częściej z nieprzystosowania infrastruktury zewnętrznej (występuje wyłącznie sieć ogólnospławna, brak osobnej sieci deszczowej i sanitarnej).

Instalacje kanalizacyjne, których zasada działania opiera się na grawitacyjnym spływie ścieków, to złożony układ rurociągów. Ścieki odpływając z przyborów (urządzeń sanitarnych) poprzez odcinki instalacji w mieszkaniu trafiają do pionów i instalacji podposadzkowej w piwnicy, przyłącza kanalizacyjnego i dalej poprzez sieć miejską aż do oczyszczalni ścieków.

Kanalizacja sanitarna, aby mogła bezpiecznie przetransportować ścieki, musi być prawidłowo wykonana, powinna posiadać odpowiednio dobrane średnice rur oraz prawidłowe spadki, powinna być zabezpieczona syfonami i właściwe wentylowana dla umożliwienia swobodnego odpływu ścieków i odprowadzenia nieprzyjemnych zapachów z instalacji daleko od mieszkań, np. ponad połać dachu.

Dziś do budowy instalacji kanalizacyjnych wykorzystuje się głównie rury i kształtki z polichlorku winylu PVC, ze względu na specyficzne właściwości takie jak: mały ciężar właściwy, duża trwałość, odporność mechaniczną, odporność na korozję, łatwość obróbki i montażu. Są to rury przeważnie łączone kielichowo, szczelność zapewniają umieszczone w kielichach uszczelki gumowe (EPDM). ***W niektórych starszych budynkach mamy jeszcze instalacje z rur żeliwnych, które ze względu na swój wiek coraz częściej ulegają awariom i zatkaniom.***

Problemy z instalacjami kanalizacyjnymi

Głównymi problemami, które często skutkują stanami awaryjnymi to:

- niewłaściwa eksploatacja instalacji – odprowadzanie do kanalizacji niewłaściwych substancji i ciał stałych (temat opisywany już był wielokrotnie);
- błędy wykonania instalacji (niewłaściwe podłączenia instalacji wewnętrznych z mieszkań, nieodpowiednie średnice rur, spadki, brak rewizji, itp.);

- zarastanie rur (osadzanie się różnego rodzaju złogów – tłuszczy, kamienia, zapraw po remontach itp.);
- korozja rur żeliwnych;
- nieszczelności na połączeniach i odkształcenia rur (np. termiczne);
- uszkodzenia mechaniczne (załamania, spękania ścianek rur – problem głównie z odcinkami podposadzkowymi w piwnicy.

ODRĘBNYM PROBLEMEM JEST NIEODBIERANIE LUB COFANIE SIĘ ŚCIEKÓW Z SIECI MIEJSKIEJ W CZASIE BURZ I GWAŁTOWNYCH OPADÓW.

Działania Spółdzielni

Spółdzielnia Mieszkaniowa będąca zarządcą budynku, zobowiązana jest do utrzymywania jego właściwego stanu technicznego, w tym instalacji, będących na wyposażeniu każdego budynku.

Istotnym działaniem Spółdzielni jest działanie prewencyjne, mające na celu stałe podnoszenie świadomości

działaniach remontowych

naszych lokatorów o funkcjonowaniu i problemach eksploatacyjnych tej instalacji. Stąd liczne artykuły, programy telewizyjne i plakaty uwrażliwiające lokatorów na to, czego nie powinniśmy wrzucać do kanalizacji.

Naprawy miejscowe wykonywane są doraźnie w trybie przeważnie awaryjnym – bezzwłocznie w dniu wystąpienia awarii. Ich celem jest przede wszystkim zapewnienie ciągłego funkcjonowania kanalizacji.

W oparciu o corocznie przeprowadzane kontrole stanu technicznego budynku bieżącą oraz analizę awarii zgłaszanych przez lokatorów, dokonujemy stałego monitorowania stanu instalacji. Dużą pomocą jest wykorzystywanie przez służby techniczne Spółdzielni sprzętu z kamerą do inspekcji instalacji, który zakupiony został parę lat temu i z dużym powodzeniem wykorzystywany jest do rozpoznawania i lokalizowania przyczyn awarii i stanu technicznego instalacji. Jest to urządzenie służące także do bardzo precyzyjnego kwalifikowania instalacji do remontu.

Remonty instalacji polegają przede wszystkim na:

- udrażnianiu przewodów,

- wymianie fragmentów (np. wyłącznie pionów) lub całości instalacji

Rury czyści się wodą pod ciśnieniem lub różnego rodzaju urządzeniami mechanicznymi. Do rur dostajemy się od strony studzienki rewizyjnej (na zewnątrz budynku), rewizjami na pionach usytuowanych najczęściej w piwnicy lub przez wywiewki dachowe.

Wymianę instalacji przeprowadza się w sposób zaplanowany, przeważnie w oparciu o plan remontów każdej wyodrębnionej nieruchomości. Czasami jednak konieczność wymiany determinuje nagle zaistniała awaria.

Wymiany dotyczyć mogą samych pionów, instalacji podposadzkowej w piwnicach, przykanalików (zewnętrznego odcinka instalacji do studzienki rewizyjnej). Wymianę przeprowadza się w przypadku złego stanu technicznego rur (nieszczelności, załamania, korozja ścianek przewodów) lub stwierdzenia istotnych błędów w jej funkcjonowaniu (zawężone średnice), przez materiały budowlane, osiadanie poziomów w gruncie itd.

Niezależnym działaniem jest zabezpieczenie budynków przed zalewaniem wodami opadowymi w trakcie gwałtownych burz z przeciążonych lub niewydolnych sieci zewnętrznych. Tutaj działania są dwutorowe. Pierwszym kierunkiem jest montaż w budynkach, w których wcześniej dochodziło do zalań piwnic w trakcie gwałtownych opadów urządzeń w postaci klap burzowych, montowanych na przykanalikach oraz wpustów piwnicznych z wbudowanymi zabezpieczeniami burzowymi. Taki zakres prac wymaga przeważnie całego przebudowania układu podposadzkowej instalacji kanalizacyjnej.

Drugim jest wykonanie „bypasów" z pionów deszczowych, tzn. dodatkowych rur przelewowych, które umożliwiają odpływ dużych ilości wody opadowej z wewnętrznych pionów deszczowych w sytuacji nie odbierania ścieków przez zewnętrzną sieć ogólnospławną.

Prosimy o współpracę i wyrozumiałość

Wszelkiego rodzaju remonty instalacji kanalizacyjnych należą do grupy tych najbardziej uciążliwych dla lokatorów.

Stosunkowo najmniej problemów sprawia udrażnianie kanalizacji, które wykonuje się w czasie normalnego funkcjonowania budynku bez konieczności wyłączenia instalacji z eksploatacji.

Dużo więcej problemów z przeprowadzeniem prac i nieporównanie większa uciążliwość towarzyszy wymianom rurociągów – częściowym i coraz częściej spotykanym kompleksowym.

O ile działania w trybie awaryjnym zyskują dużą wyrozumiałość lokatorów, to zaplanowanie remontu dużej części (np. pionów) lub całej instalacji, która wymaga udostępnienia prawie każdego mieszkania i wyłączenia zasilania wodnego, jest dużo bardziej problematyczne.

O planowanym remoncie lokatorzy informowani są z dużym wyprzedzeniem. Dlatego prosimy o współpracę i udostępniane mieszkań. Wykonany remont zapewni bezproblemowe funkcjonowanie instalacji przez następne kilkadziesiąt lat. Bez współpracy mieszkańców tego typu remonty są praktycznie niewykonalne.

Szymon Kosmatka
Zastępca kierownika
Działu Technicznego

Wątpliwej urody twórczość na blokach

Kilka budynków, które dwa lata temu przeszły termomodernizację, zostało „ozdobionych” przez wandali. Wątpliwej urody napisy pojawiły się chociażby na blokach przy ul. Wawelskiej i Budziszyńskiej.

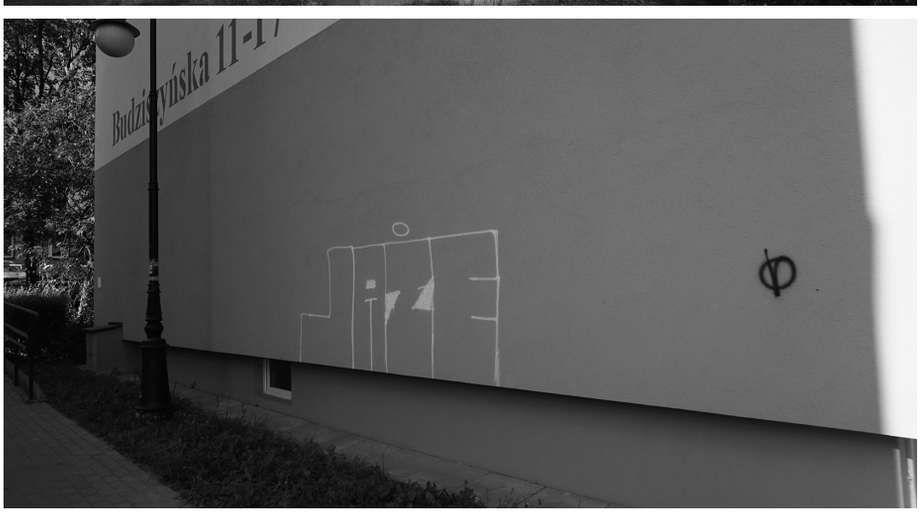

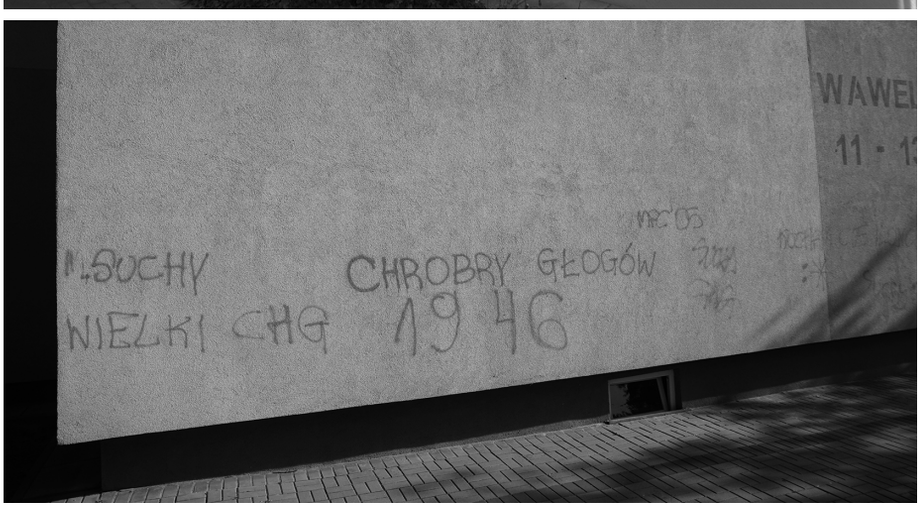

Wszystkie tego typu dewastacje są zgłaszane ubezpieczycielom. Trzeba jednak przyznać, że ubezpieczenia nie zawsze w pełni pokrywają koszty naprawienia takich szkód. Tam, gdzie to możliwe, elewacje zostaną wyszorowane. Jeśli to nie poskutkuje, konieczna będzie decyzja o ponownym malowaniu. Niestety, wszystko to wiąże się z dodatkowymi kosztami. Zatem za pozbycie się takich malunków płacimy wszyscy.

To tylko jeden z przykładów działań wandali na naszych osiedlach. Co jakiś czas spotykamy się bowiem z elementami infrastruktury, które zostały pomazane, podpalone, połamane czy zniszczone w inny sposób. Tak chociażby było z gablotami na osiedlu Chrobry, które ktoś „ozdobił” podpisami.

Musimy wspólnie zadbać o nasze mienie i zwracać uwagę, gdy ktoś niszczy elewację czy inne elementy infrastruktury. Nie bójmy się zadzwonić na policję, by zgłosić dewastację, zwłaszcza wtedy, gdy sprawcy są jeszcze na miejscu. Inaczej co pewien czas będziemy ponosić niepotrzebne koszty usuwania efektów działalności wandali.

BURGER WNIA
ZAMÓW A MY DOSTARCZYMY GDZIE TRZEBA, tel. 795-101-100
ul. Koszarowa 2, teren dawnego Kina „Bolko”

Korytarz to nie prywatny folwark

W wielu budynkach wielopiętrowych klatki schodowe zmieniają swoje przeznaczenie - stają się rupieciarniami. Mieszkańcy traktują ciągi komunikacyjne jako miejsca do składowania różnych rzeczy i prywatne magazyny. Na korytarzach, w przejściach, wiatrołapach pojawiają się wózki dziecięce, rowery, hulajnogi, regały, meble i inne przedmioty, które powinny znaleźć się w piwnicy bądź pomieszczeniu wózkowni. Mieszkańcy nie do końca zdają sobie sprawę z zagrożenia, jakim te przedmioty mogą się okazać.

Owszem, w oparciu o art. 206 Kodeksu Cywilnego każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do korzystania z części wspólnych w jednakowym zakresie, jednakże zgodnie z ich przeznaczeniem. A co wchodzi w skład części wspólnych budynków? Są to m. in. zespoły wejściowe, korytarze, klatki schodowe, windy, podjazdy do budynków jak również pomieszczenia pomocnicze takie jak piwnice, pomieszczenia gospodarcze, zabudowane wnęki, wózkownie, suszarnie.

Ciągi komunikacyjne (korytarze, klatki schodowe) stanowią główną drogę ewakuacji w przypadku zagrożenia np. pożaru. Pozostawiane tam przedmioty ograniczają możliwość ewakuacji, ale jednocześnie utrudniają służbom ratunkowym prowadzenie skutecznej interwencji. W czasie wspomnianego wcześniej pożaru, kiedy panuje niesamowity chaos i liczy się każda sekunda, każdy nawet najmniejszy przedmiot znajdujący się na drodze ewakuacyjnej stanowić może dla nas śmiertelną pułapkę. Ponadto kartony, pudła, szafki są łatwopalne i mogą przyczynić się do rozprzestrzenienia się ognia.

Kwestię drożności klatek schodowych porusza § 17 pkt 2 Regulaminu użytkowania budynków i lokali Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze", który jasno mówi : „ Zabrania się zastawiania klatek schodowych, przejść, korytarzy piwnicznych, wiatrołapów meblami, rowerami, opakowaniami, wózkami lub innymi rzeczami utrudniającymi swobodne poruszanie się mieszkańców (…)"

Sprawę przedmiotową reguluje również § 4 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów: „ *W obiektach oraz na terenach przyległych do nich jest zabronione wykonywanie następujących czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnianie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji: (...) lokalizowanie elementów wystroju wnętrz, instalacji i urządzeń w sposób zmniejszający wymiary drogi ewakuacyjnej poniżej wartości wymaganych w przepisach techniczno-budowlanych (...).*

Za odpowiedni stan dróg ewakuacyjnych w budynkach wielorodzinnych odpowiada zarządca, czyli Spółdzielnia. Mówi o tym ustawa o ochronie przeciwpożarowej, w której czytamy, że „Odpowiedzialność za realizację obowiązków z zakresu ochrony przeciwpożarowej (…), stosownie do obowiązków i zadań powierzonych w odniesieniu do budynku, obiektu budowlanego lub terenu, przejmuje – w całości lub w części – ich zarządca lub użytkownik, na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej ustanawiającej zarząd lub użytkowanie". W przypadku niedostosowania się do zaleceń straży pożarnej, zarządcy budynku może grozić grzywna. Z uwagi na powyższe zarządca ma prawo usunąć pozostawione na ciągach komunikacyjnych przedmioty.

WSZYSTKIM NAM POWINNO ZALEŻEĆ PRZEDE WSZYSTKIM NA NASZYM WSPÓLNYM BEZPIECZEŃSTWIE.

Niektórym może się wydawać, że ewentualny pożar ich nie dotyczy, lecz niestety historia pokazuje, że jeden zlokalizowany w wiatrołapie wózek spowodował bardzo duże zniszczenia, a tym samym sprowadził niebezpieczeństwo dla mieszkańców tego budynku.

Agnieszka Zięba
Piastów Śl. A

Szanujmy siebie i sąsiadów

Szacunku do siebie i drugiego człowieka uczymy się od urodzenia. Nauczycielami są dla nas rodzice, dziadkowie, pedagodzy... Uczą szacunku do członków rodziny, starszych, kolegów. Ale ile z tych lekcji zostaje w nas w życiu dorosłym? Łatwo się przekonać, obserwując relacje sąsiedzkie.

Chociaż szacunek powinien być jedną z najważniejszych wartości, to w obecnych czasach coraz trudniej go dostrzec. Przestaliśmy mówić do siebie „dzień dobry", awanturujemy się o głupstwa, robimy innym na złość. Ważne są nasze potrzeby, a wszyscy dookoła muszą się dostosować.

Choć taka droga na krótką metę przyniesie osobiste korzyści, to w dalszej perspektywie jest drogą donikąd. Brak szacunku wobec sąsiadów sprawi, że w pewnym momencie odwzajemnią się tym samym. A chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że życie w tak nieprzyjemnej atmosferze odbije się nie tylko na komforcie zamieszkiwania, ale też na naszym samopoczuciu i zdrowiu.

JEŚLI MAMY WIĘC MÓWIĆ O SZACUNKU DO SIEBIE I DO INNYCH, TO MUSIMY ZACZĄĆ TRAKTOWAĆ SIEBIE I INNYCH POWAŻNIE. POWAŻNIE CZYLI NA SERIO. TYM SAMYM NA SERIO TRAKTOWAĆ EMOCJE I POTRZEBY INNYCH.

Rzecz jasna, że nie zawsze to, co ważne dla mnie, da się pogodzić z tym, co ważne dla innych. Różnimy się między sobą pochodzeniem, wykształceniem, wyznaniem, przekonaniami politycznymi. Mamy różne historie, doświadczenia, temperamenty. Na pewnym bazowym jednak poziomie jesteśmy wszyscy ludźmi. Sprawy każdego człowiek są dla niego tak samo ważne, jak moje są dla mnie. Uświadomienie sobie tego jest kluczem do szacunku dla innych. Ułatwia też zadbanie o szacunek do siebie.

Szacunek bardzo mocno wiąże się z byciem dobrym. A dobroć to nie robienie drugiemu celowej krzywdy. Bycie dobrym dla siebie i dla innych, to wypracowywanie sobie szacunku. To też bardzo ciężka praca, ponieważ wymaga uważności, a uwaga pochłania energię. To jednak inwestycja warta zrobienia, bo przynosi najlepsze efekty.

Chociaż nie zawsze tak to w życiu działa, że jak dasz dobro, to do Ciebie wróci i zyskasz szacunek. Świat tak nie działa. Jest jednak duża szansa, że prędzej zyskasz sobie szacunek innych właśnie taką drogą, niż wszczynaniem awantur, robieniem na złość czy byciem opryskliwym.

Może warto od dziś zacząć kroczyć właśnie taką drogą, budować codzienność w oparciu o szacunek i tym samym poprawić relacje z sąsiadami?

Powyższy tekst stanowi fragment artykułu Agnieszki Zapart „Szacunek – co to właściwie znaczy?". Tytuł i lead pochodzą od redakcji. Tekst został poddany podstawowej obróbce redakcyjnej i uzupełniony pojedynczymi zdaniami.

GŁOGOWSKI PORTAL INFORMACYJNY
www.glogow.info.pl
NAJNOWSZE INFORMACJE • OGŁOSZENIA • FOTORELACJE • FILMY • FORUM • GŁOGOWSKI BIZNES

Gołębie na osiedlu

Z jednej strony skojarzenia z gołębiami są pozytywne - to symbol miłości, pokoju oraz zwiastun dobrej nowiny. Z drugiej - gdy rozmawiamy o gołębiach w mieście najczęściej słyszymy jednoznacznie negatywne hasła: „Wszędzie brudzą, nie można się ich pozbyć”, „Tylko zarazki roznoszą”, „Od rana to uciążliwe gruchanie”.

Gołąb to piękny, inteligentny i szlachetny ptak. I przede wszystkim wyjątkowo troskliwy w kwestii opieki nad pisklętami. Gołąb potrafi mieć nawet pięć lęgów w roku, podczas gdy inne ptaki mają jeden, najwyżej dwa. Problem w tym, że stał się pospolity, ich liczba w miastach wzrasta. Dlaczego? Bo to właśnie w miastach najłatwiej zdobywać im pożywienie. Dopóki ludzie będą dokarmiać ptaki ziarnem, chlebem czy innymi odpadkami kuchennymi, dopóty będą one tam mieszkać i rozmnażać się na potęgę.

Gołębie gniazdują w parkach, na osiedlach, coraz częściej budują gniazda w zagłębieniach ścian, balkonach, okienkach i na daszkach budynków. Ich liczebność stale rośnie, a ptaki stają się coraz bardziej uciążliwe. Przede wszystkim przez odchody, którymi brudzą parapety, ławki, place zabaw itd.

Załatwianie się gołębi „gdzie popadnie” to odwieczny problem zwłaszcza osób mieszkających na wyższych piętrach budynków, rzadko przebywających w mieszkaniach. Im ktoś mieszka wyżej, tym większe prawdopodobieństwo, że jego balkon odwiedzi gołąb, a raczej stadko gołębi, powstaną gniazda, wyklują się pisklęta i powstanie „ptasia toaleta”.

Karmienie w miejscach uczęszczanych, rzucanie karmy na chodnik, na trawę przy budynku, przed śmietnikiem lub obok placu zabaw to poważne zagrożenie dla osób tam przebywających, jak i samych ptaków. Ptaki, które przestraszą się ludzi, mogą odfrunąć w niekontrolowany sposób, a w konsekwencji mogą zderzyć się z autem, wlecieć w dzieci na placu zabaw, czy w przechodnia, który wystraszony np. się przewróci. Nie bez znaczenia jest także fakt, że w takich zbiorowiskach ptaków często powstaje też dużo odchodów – ptaki nauczone jedzenia np. przy placu zabaw, tam będą załatwiały też swoją „toaletę”, co z pewnością nie jest higieniczne i zdrowe dla przebywających tam dzieci.

Regularnie dostajemy sygnały od naszych mieszkańców, że ich sąsiedzi dokarmiają ptaki tuż pod oknami. „*Gołębi jest coraz więcej, a to wina ludzi. Moja sąsiadka karmi je wyrzucając przez okno resztki jedzenia: chleb, makaron, ziemniaki… Ptaki gromadzą się pod oknami, siadają na parapetach. Z tego powodu okna i parapety mam pokryte ptasimi kupami. Tak dalej być nie może”.* To tylko jedno z wielu pism, które otrzymujemy.

Aby problem zniknął, w jego rozwiązanie musimy zaangażować się wszyscy. Najważniejsze zadanie to nie dokarmianie gołębi.

APEL!

Masz gołębie serce, chcesz pomóc gołębiom? Nie dokarmiaj ich!

Co w sprawie dokarmiania zwierząt, w tym ptactwa, mówi prawo? W §23 „Regulaminu użytkowania budynków i lokali Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze” w Głogowie” jest zapis zakazujący dokarmiania ptaków w obrębie osiedli: „Wszyscy mieszkańcy powinni dołożyć wszelkich starań w celu utrzymania czystości na klatkach schodowych, piwnicach oraz terenach wokół budynków. W tym celu: nie należy wyrzucać przez okna i balkony jakichkolwiek śmieci, niedopałków papierosów itp. oraz wykładać na parapety okien pożywienia dla ptactwa i dokarmiać ptaków w obrębie obiektów (budynków).”

„ART. 145 KODEKSU WYKROCZEŃ: KTO ZANIECZYSZCZA LUB ZAŚMIECA MIEJSCA DOSTĘPNE DLA PUBLICZNOŚCI, A W SZCZEGÓLNOŚCI DROGĘ, ULICĘ, PLAC, OGRÓD, TRAWNIK LUB ZIELENIEC, PODLEGA KARZE GRZYWNY DO 500 ZŁOTYCH ALBO KARZE NAGANY.”

Samo dokarmianie ptaków nie jest więc czynnością prawnie zakazaną, ale zanieczyszczenie przestrzeni karmą dla ptaków czy resztkami jedzenia wykroczeniem już jest. Rozsypywanie pokarmu na trawnikach, chodnikach, przy budynkach i śmietnikach negatywnie wpływa na estetykę otoczenia. Stwarza dogodne warunki egzystowania szczurów i innych gryzoni. Ponadto zadomowienie się gołębi na parapetach i balkonach powoduje niszczenie elewacji budynków.

Dbajmy więc o wspólną przestrzeń, pamiętajmy o podstawowych zasadach współżycia społecznego i myślmy także o drugim człowieku.

Ewa Telus
Kierownik Osiedla Kopernik A

ANKIETA 2020

Jesienią tego roku chcemy przeprowadzić ankietę wśród mieszkańców. Posłuży ona pracownikom Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze" w Głogowie do usprawnienia pracy i jeszcze lepszego zaspokojenia potrzeb lokatorów.

Chcemy również uzyskać informacje na temat tego, co Państwa interesuje, jakie obszary działalności spółdzielni są dla Państwa najważniejsze, co jeszcze możemy dla Państwa zrobić, by poprawić komfort zamieszkiwania.

Nasi pracownicy wytypują nieruchomości, które wezmą udział w badaniu i dotrą do Państwa z wydrukowanymi ankietami. Ankieta będzie też dostępna w wersji elektronicznej na stronie www.smnadodrze.pl.

Ankieta będzie anonimowa. O jej wypełnienie prosimy osoby pełnoletnie. Na pytania zamknięte odpowiadamy poprzez wstawienie „krzyżyka" przy wybranej odpowiedzi. W pytaniach otwartych prosimy wpisać odpowiedź w wykropkowane miejsca.

Rodzina na Medal

W minione wakacje wraz z kilkoma instytucjami przygotowaliśmy Turniej Familijny „Rodzina na Medal". Niemożliwe było zrealizowanie otwartych imprez osiedlowych, dlatego powstał plan turnieju, w którym wezmą udział wyłonione w eliminacjach rodziny.

Po trzech turniejach plenerowych, które odbyły się na osiedlach Piastów Śląskich B, Chrobry i Kopernik A, wyłoniliśmy dziewięć rodzin. To one zmierzyły się ze sobą w turnieju finałowym, który 1 września przeprowadziliśmy pod dachem Hali Widowiskowo-Sportowej.

Zmagania wygrała rodzinach Zacharzewskich, która w nagrodę otrzymała między innymi voucher na weekendowy pobyt w jednym z wybranych hoteli sieci Qubus, a także czek na 2000 zł. Drugie miejsce zajęła rodzina Szatkowskich, trzecie – Szychowskich, które otrzymały między innymi rowery.

Miło nam, że mogliśmy być częścią wspaniałej zabawy, jaką okazał się Rodzina Na Medal - Turniej Familijny. Dziękujemy partnerom i sponsorom. Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim, którzy świetnie bawili się razem z nami.

Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nadodrze" w Głogowie, Głogowskie Stowarzyszenie Otwarte Drzwi, Radio Elka, Komenda Hufca ZHP Głogów, Chrobry Głogów SA, Szkoła Podstawowa nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi, Sport Jerzy Górski.

Fundatorzy nagród: Qubus Hotel Głogów, Gmina Miejska Głogów, Firma Gwarant, KGHM Polska Miedź S.A., Miejskie Centrum Wspierania Rodziny, Cinema 3D Głogów, Chrobry Głogów SA, Fotowoltaika, O.K. Park, Komenda Hufca ZHP, MOK Głogów.

SPHP
SPÓŁDZIELNIA PRACY HANDLOWO-PRODUKCYJNA w GŁOGOWIE
BIURO - ul. Spichrzowa 1 • tel. 76 835 76 10, 11
• WĘGIEL KAMIENNY, drewno kominkowe ◑609491111
• Gazy techniczne
• Materiały budowlane ◑76 835 76 13

ROLNICZY DOM TOWAROWY
Głogów • Al. Wolności 70 • tel. 76 835 76 20
• Meble, dywany, pasmanteria ◑22
• Sprzęt AGD, artykuły elektryczne ◑20
• Art. instalacyjne, sanitarne i metalowe ◑20
• Art. chemiczne, farby, żaluzje, zabawki ◑21
glogow.sphp@gmail.com

Ruszyły prace na terenie Hospicjum

Pandemia, tak jak zatrzymała cały świat, ograniczyła nieomal do zera hospicyjne aktywności. Głogowianie jednak nas nie zawiedli i nadal wspierali nas na wszelkie możliwe sposoby. I mamy tego efekt, właśnie ruszyliśmy z pierwszymi pracami na terenie przyszłego Hospicjum.

To, co można było w tej pandemicznej sytuacji robić, to mocno prosić podatników, aby w rocznych rozliczeniach wsparli projekt Fundacji. To, jak odpowiedzieli na nasz apel, przerosło najśmielsze oczekiwania. Beneficjentem jednoprocentowego odpisu Fundacja został po raz pierwszy, więc ogromny sukces „odpisowej" zbiórki jest tym bardziej zaskakujący i tym bardziej dla działaczy Fundacji pozytywnie wzmacniający.

Na konto Fundacji z tytułu jednoprocentowego odpisu wpłynęło 271 225 złotych.

- *Wyrażamy ogromną wdzięczność i chcielibyśmy bardzo podziękować tym, którzy przekazali nam swój „1%". Jesteśmy mocno zbudowani tym, jak wielkim zaufaniem głogowianie obdarzyli nasz Projekt* – mówi Aleksandra Glińska, prezes Fundacji Hospicjum Głogowskie.

Warto przypomnieć, że na początku roku udało się jeszcze zorganizować Noworoczny Marszobieg, spotkanie z koordynatorami szkolnymi i przedszkolnymi (praktycznie nie było głogowskiej szkoły czy przedszkola, gdzie nie odbyły się dni Hospicjum i zbiórki pieniędzy połączone z działaniami edukacyjnymi), a także Bal Charytatywny dla Hospicjum.

I chociaż pojawiły się różnego rodzaju ograniczenia, Hospicyjne Skarbony towarzyszyły pogrzebom. To nowa odsłona aktywności Fundacji, w reakcji na coraz częściej pojawiające się prośby chorych terminalnie lub ich rodzin, aby uczestnicy ceremonii pogrzebowych datkiem do Skarbon pomogli Hospicjum. Coraz częściej obecni jesteśmy na weselach i innych uroczystościach rodzinnych. To dobra i serdeczna odpowiedź na apele o wsparcie.

Wrzesień to czas planowania hospicyjnej jesieni. Po raz drugi przeprowadzimy akcję „Znicz dla Hospicjum". W tym roku chcemy być na cmentarzach w Głogowie, ale także zamierzamy kwestować na cmentarzach w okolicznych miejscowościach. Potem na pewno pojawimy się w przedświątecznym czasie na targowiskach miejskich.

OBECNIE ZAMIERZAMY WRÓCIĆ DO INTERNETOWYCH AUKCJI GADŻETÓW PODAROWANYCH FUNDACJI PRZEZ RÓŻNYCH DARCZYŃCÓW I SPONSORÓW.

Ponieważ nasza działalność nie jest już anonimowa, chcemy uaktywnić internetowe wpłaty na konto Fundacji. Opracowujemy projekt zachęcający głogowian do systematycznego wspierania Hospicjum w tej formie.

Ale najważniejsze wydarzenie tej jesieni to początek prac rozbiórkowych nieużytkowanych budynków na działce, gdzie stanie Hospicjum. To prawdziwy start fizycznych robót w realizacji naszego projektu. Czekaliśmy na to wiele lat. Pierwsze mury i komin starej kotłowni runęły w piękny słoneczny poniedziałek 14 września. Ale zanim rozpoczęła się rozbiórka zabudowań, z dachu kotłowni uratowaliśmy dwie kilkumetrowe brzozy samosiejki. Brzozy wrócą, kiedy już rozpocznie się budowa i można będzie znaleźć najlepsze miejsce do ich powtórnego zasadzenia.

MAGAZYN LOKATORA
PORADY i INFORMACJE

Wydawca Magazynu Lokatora:
PROJECT74
FOTO WIDEO MONTAŻ GRAFIKA SOCIAL MEDIA WYDAWNICTWO
magazynlokatora@gmail.com • tel. 695 879 033

Druk: NETProjekt

Redaktor naczelny: **Mateusz Kowalski**
Z-ca redaktora naczelnego: **Artur Starczewski**
Redaguje zespół

Adres redakcji: MAGAZYN LOKATORA
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nadodrze"
ul. Generała Władysława Sikorskiego 48
tel: 76 852 07 00 / e-mail: sekretariat@smnadodrze.pl

Reklama w Magazynie Lokatora - tel. 695 879 033
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.